

TYDZIEŃ

Ogłoszenia przyjmują się w dwóch pomienionych księgarniach i w specjalnej agencji M. Frenllera w Warszawie przy u. Leszno Nr. 51.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz lub za jego miejsce op. 5, za następne po 4, 3 i 2 kop., odpowiednio do ilości powtórzeń.

Warunki ogłoszeń stałych do przejrzania w księgarni L. Chodźki

Adres redakcyi: Antoni Porębski w Petrokowie gubernijalnym. — Kantor redakcyi tamże w księgarni L. Chodźki.

Prenumerata w miejscu wynosi:
 roczna rs. 3 kop. —
 półroczna „ 1 „ 75
 kwartalna „ „ 75
Prenumerata z przesyłką pocztową:
 roczna rs. 4 kop. 40,
 półroczna „ 2 „ 20,
 kwartalna „ 1 „ 10.
 Numer pojedynczy kop. 7.

Prenumerować w miejscu można w księgarni L. Chodźki; w Warszawie w księg. A. Kowalskiego przy u. Nowy-Swiat Nr. 39, oraz w innych księgarniach krajowych.

10 P.	Wawrzeńca M.	W4-37	Z.7-34	Długość dnia god. 14 min. 57.	14 W.	† Euzebijusza	W4-43	Z.7-26	Długość dnia god. 14 min. 43.
11 S.	Zuzanny P. M.	4-38	7-32		15 S.	Wniebowzięcie N. M. P.	4-45	7-24	
12 N.	12 po Sw. Klary P.	4-40	7-30		16 C.	Rocha W.	4-47	7-22	Pierwsza kw. księż. o g. 12 m. 29 r.
13 P.	Hipolita i Kasyjana M. M.	4-42	7-28	Dnia ubyło god. 2 min. 1.	17 P.	Anastazego B. i Mirona	4-48	7-20	Dnia ubyło god. 2 min. 15.

Treść: Towarzystwo kredytowe miejskie. — Wiadomości miejscowe i z okolic. — Wspomnienia z kroniki miejscowej. — Pogadanki naukowe. — Kilka słów o sile żywych motorów przez F. K. Stulewskiego. — Okruchy — zebrał Flisak. — Wykaz spraw — Ogłoszenia.

Odcinek: Z wycieczki po Inflantach przez Dorpatczyka.

Dnia 5 sierpnia 1877 r.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIEJSKIE.

W upłynionym tygodniu, zebranie obywateli miejskich, z polecenia władzy, w miejscowym magistracie zwołane, wyurzyło miało swe zdanie w przedmiocie zawiązania „Towarzystwa kredytowego miejskiego“, ze współdziałaniem, to jest, powierzeniem przeprowadzenia tej operacji finansowej i kierowania nią, z udziałem zapewne przedstawicieli przyszłych stowarzyszonych, doświadczonemu w tej mierze „Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu“.

Ponieważ rzeczono zebranie, z powodu nader nielicznego przybycia wezwanych, właściwie nie przyszło do skutku, i z tego więc powodu i ze względu na doniosłość rzeczy samej, uważamy za właściwe przytoczyć tu pytania władzy, odpowiedzi na które dostarczyć miały rozprawy wezwanych właścicieli domów.

- Pytano mianowicie oto:
1. Czy właściciele nieruchomości miejskich życzą sobie pożyczek w listach kredytowych?
 2. Jak pragną by był uregulowany stosunek odpowiedzialności solidarniej, z każdego miasta oddzielnie, czy też wzajemnie ze wszystkich razem?
 3. Co przyjąć za zasadę szacunku nieruchomości i ewentualnie wysokości pożyczek?
 4. Jaka jest wartość nieruchomości murowanych w mieście i jakimi obciążane są wierzytelnościami?
 5. Czy dzisiejsza asekuracja od ognia przedstawia dostateczne zabezpieczenie przyszłym pożyczkom, i co należałoby przedsięwziąć, jeżeli w niej niezachwianej rękojmi upatrywać nie można?
- W odpowiedzi na powyższe kwestyje, kilku zgromadzonym podówczas właścicielom, nasunęły się następujące wnioski, które, jako zgodne z potrzebami miasta i przyszłym rozwojem pożądanej instytucji, prawie bez zmiany tu przytaczamy.

Co do 1-go. Najmniej się nie ulega wątpliwości, iż wszyscy właściciele nieruchomości miejskich, chętnie do zaciągnięcia pożyczki kredytowej przystąpią, w widoku oswobodzenia się za jej pomocą, z wierzytelności hipotecznych, od których powszechnie wyższe opłacają procenty, — albo też widząc w niej środek uruchomienia, podniesienia pewnej części kapitału i obrócenia go, czy to na rozszerzenie, odnowienie i t. p., posiada-

nych nieruchomości, czy też na innego jakiego rodzaju przedsiębiorstwo, dochód i korzyści, z którego przewyższają niejednokrotnie mogą wysokość opłacanych rat amortyzacyjnych.

Co do 2-go. Ze rozszerzenie udzielania pożyczek na miasta powiatowe i inne, uważać należy za nader pożądane, przyeznić się bowiem ono może w swoim zakresie do wzrostu tychże miast i pomnożenia w nich liczby budowli murowanych. Ze względu zaś na powagę i pewność przyszłych listów kredytowych miejskich, za najdogodniejszą i jedynie możliwą zasadę poręczenia, przyjąłoby należało ogólną ryczałtową solidarną odpowiedzialność wszystkich stowarzyszonych, jak to ma miejsce w towarzystwie kredytowym ziemskim, które, w półwiekowym swoim istnieniu, mimo różnych i nieprzyjaznych lat i okoliczności, mimo nawet zużycia kapitału zasobowego na inne cele, nie potrzebowało się ani razu uciekać przy wypłacie kuponów lub wylosowanych listów, do majątku osobistego stowarzyszonych. Wyższy wreszcie stopień niebezpieczeństwa w miastach z powodu ognia, o wiele złagodzony być może przez rozumne środki zaradcze, jak odpowiednia i odpowiedzialna asekuracja, utworzenie i zaopatrzenie straży ogniowych, wzmocnienie zasobów wody, gdzieby tego zachodziła potrzeba i t. p., nigdy zaś, sam przez się, nie oddziaływałby tak szkodliwie na kurs listów kredytowych miejskich, jak rozstrzelanie solidarniej rękojmi na pojedyncze miasta i miasteczka, zmniejszające ją w zasadzie przez samo rozczłonkowanie i prowadzące za sobą nieodłączne utrudnienia administracyjne.

Co do 3-go. Orzeczenie zasady szacunku nieruchomości poniekąd jest zbyt techniczne, wobec istniejących już towarzystw kredytowych miejskich, których ustawy dostatecznie rzecz tę określają. Tak np. ustawa podobnej instytucji dla Warszawy w § 10, biorąc za podstawę merytoryczną wartość budowli, z uwagą na roczny z niej dochód w ostatnim trzyleciu, nie usuwa bynajmniej ważnej niezmiernie w niektórych wypadkach drogi oszacowania, które, w myśl § 104 téż ustawy, dopełnia komisja złożona z dwóch stowarzyszonych i budowniczych.

Wysokość pożyczki ma też we wspomnionej ustawie wskazane normy (pięcioletni dochód jako maximum), od których niekiedy tylko wypadłoby odstąpić, co zresztą i w Warszawie miéwa miejsce i z góry przewidziane było w postanowieniu ostatecznej decyzji pod tym względem dyrekcji towarzystwa.

Co do 4-go. Oznaczenie wartości ogólnej budowli, nie jest tak łatwe w krótkim, przeznaczonym na to czasie, poprzestać zatem potrzeba na przybliżonym tylko, zanim rzeczywisty, wistocie znacznie wyższy, wykazany zostanie. I tak opierając się na urzędowych kontro-

wanych w naszym mieście, ubezpieczoną jest na sumę 997740 rs., której za stanowczo przedstawiającą rzeczywisty szacunek, przyjąć nie można, jak wiadomo bowiem, ustawa, tak zwanego, wzajemnego gubernijalnego ubezpieczenia, od r. 1870 obowiązująca, dozwala ubezpieczać tylko do wysokości 5000 rs. lub 10000 przy wartości przez oszacowanie poświadczonej o ½ część wyższej — i czwając jednocześnie na asekuracją przewyżki szacunku w któreńkolwiek z prywatnych towarzystw, posiadającym prawne do działania upoważnienie.

W tym więc stanie rzeczy, wyżej wskazana suma, nie przedstawia ściśle określonego szacunku i ten wykazany dopiero być może po dodaniu do niej przewyżek prywatnie ubezpieczonych.

Co do 5-go wreszcie pytania, wielkiej wagi kwestyją zawierającego, wypowiedzieć należy, że bez stanowczej zmiany w dotychczasowych zasadach asekuracji budowli, nie można się spodziewać ani pomyślnego rozwoju projektowanej instytucji kredytowej, ani, co za tém idzie, odpowiedniego kursu wypuszczonych przez nią papierów. Jeżeli bowiem przy szacunku 5000 rs. tylko wynoszącym, zupełną pewność przedstawia na wypadek pogorzełi, asekuracja gubernijalna, pod kontrolą władz rządowych zostająca, rzecz zmienia się wielce odnośnie do budowli wyższej wartości, których przewyżka szacunku *prywatnie w prywatnych* instytucjach ubezpieczoną tylko być może. Dwojaki w takich razach charakter asekuracji — *przymusowy* do wysokości 5000 rs. i *dobrowolny* co do przewyżki, wywoływałby jako naturalne następstwa — chwiejność pewności i niższy kurs papierów. Przypuściwszy nawet bowiem, że wszystkie towarzystwa prywatne, posiadające kapitały zakładowe, rzeczywiście wpłacone i kaucyje złożone w kasach banku rządowego, nie mogą ulec zachwianiu w swych operacjach, — to któż zapewnić może i przyjąć na siebie odpowiedzialność za regularne niszczenie rat asekuracyjnych przez stowarzyszonych, przez cały szereg lat po podniesieniu pożyczki? Uchybienia w tym względzie zdarzać się mogą mimowolnie, bez złej woli nawet, a mimo to posłużą za powód, zupełnie usprawiedliwiony, odmowy ze strony towarzystwa wypłaty ubezpieczonej pierwotnie wartości. Raty ubezpieczenia gubernijalnego ściągają się drogą administracyjną — przymusowo, bez względu na stosunki właścicieli nieruchomości; — asekuracja prywatna, jako dobrowolna, chociaż na dobrze zrozumianym interesie ubezpieczonych polega, ulegać może przewłocze, uchybieniem szkodliwym w swych wynikach i wiadomym, niemniej przeto dość często dopuszczalnym i wydarzającym się.

Ze zaś projektowana operacja finansowa kredytu miejskiego, czy przez oddzielną, samoistną instytucję, czy przez inną, już istniejącą, przeprowadzić się mająca, powinna sama w sobie przed-

stawiać jak najszerzą i najistotniejszą gwarancją swych zobowiązań, to jest opierać się na niewzruszonych podstawach, jakich dotychczasowy system ubezpieczenia budowli nie przedstawia, dla usunięcia zatem łatwych co do tego do przewidzenia zarzutów, należałoby:

- rozszerzyć skalę ubezpieczenia gubernijalnego do całej wysokości szacunku budowli;
- albo utworzyć nową instytucję, jak to było zamiarem władz towarzystwa kredytowego ziemskiego, opartą na zasadach wzajemności, w którejby pod rygiem administracyjnym lub w ustawie uprawnionym, gwarantowaną była cała wartość ubezpieczonych budowli.

Prócz powyższych wniosków, wywołanych rzuconymi na drodze urzędowej pytaniami, pominąć nie możemy jednego jeszcze, który, jak nam się zdaje, na uwzględnienie w zupełności zasługuje. Dotyczy on mianowicie udziału przedstawicieli miast w rozpatrzeniu gromadzonych przedwstępnie materiałów i opracowaniu samej ustawy przyszłej instytucji kredytowej. Jakkolwiek bowiem wiadomo nam, że władze towarzystwa kredytowego ziemskiego wezwały do współudziału w wygotowaniu projektu osoby kompetentne i w kierowaniu podobną instytucją doświadczone; jednakże, jeśli ów projekt, tak w zasadzie swę słuszny i pożyteczny, ma wejść w życie i nie nosić na sobie charakteru postanowienia o nas — bez nas, — to równie ważnym i pożytecznym zdawałoby się, dopuszczenie i wysłuchanie głosu przedstawicieli tych, którzy później członkami zamierzonej instytucji być mają. Gdyby zaś, ku czemu racjonalnych przeszkód nie widzimy, niemożliwym było wspólne opracowywanie projektu, to przynajmniej przed ostatecznym przedstawieniem go do zatwierdzenia właściwej władzy, winienby być z reprezentantami przyszłych stowarzyszonych rozpatrzonym i przejrzanym.

Ze głos bezpośrednio interesowanych może w tej sprawie mieć swoją wagę, prócz uszanowania samej zasady, mamy dowód i w tém, iż poprzednio już, zanim władze towarzystwa kredytowego ziemskiego przystąpiły do zajęcia się projektem, o którym mowa, już tu i owdzie myślano o zawiązaniu instytucji kredytowej miejskiej, a nawet za inicjatywą p. K. Sosnowskiego, mieszkańca Łomży, odbył się tamże w d. 27 czerwca r. z. zjazd przedstawicieli miast królestwa, na którym postanowiono: „zaprosić ponownie wszystkie miasta prowincjonalne do przystąpienia do projektowanego „Ogólnego towarzystwa kredytowego w królestwie“, — wezwać o nadsyłanie odpowiednich deklaracji i wybrać delegatów do przygotowania projektu ustawy i przedstawienia go pod Najwyższe zatwierdzenie“. Jakkolwiek zaś uchwalone zebranie się delegatów nie miało miejsca, skutkiem skierowania projektu na inną drogę, zawsze jednak usiło-

